

KARPACKA BRYGADA

CARPATHIAN BRIGADE

14

My - śmy tu - taj szli z Nar - wi - ku! My przez Wę - gry! A my z Czech! Nas tu
 z Sy - rii jest bez li - ku! A nas z Nie - miec zwia - ło trzech! My przez mo - rza! A my
 z Flan - drii! My gó - ra - mi! My przez las! Te - raz wszys - cy do A - lek - san - drii! Te - raz
 my już wszys - cy wraz. Kar - pac - ka Bry - ga - da! Da - le - ki jest
 le - ka jest dro - ga w za - wie - jach i
 świat, da - le - ki żo - nie - rza tu - ła - czy ślad. Da -
 mgłach, Od śnie - gów Nar - wi - ku w li - bij - ski
 piach. Ma - sze - ru - je Bry - ga - da, ma - sze - ru - je, ma - sze - ru - je co tchu, co tchu! Bo z da -
 le - ka jej Pol - ska wy - pat - ru - je, wy - cze - ku - je dzień po dniu.
 wzrok na nią zwa - ca zza gór i zza mórz, czy i - dzie Bry -
 noc słuch wy - tę - ża, przez dal i przez mrok, czy sły - ść Kar -
 ga - da, czy wi - dać już? Co krok.
 pac - kiej Bry - ga - dy

KARPACKA BRYGADA
 sł. i muz. Marian Hemar

Myśmy tutaj szli z Narwiku!
 My przez Węgry! A my z Czech!
 Nas tu z Syrii jest bez liku!
 A nas z Niemiec zwiąło trzech!
 My przez morza! A my z Flandrii!
 My górami! My przez las!
 Teraz wszyscy do Aleksandrii!
 Teraz my już wszyscy wraz.

Karpacka Brygada! Daleki jest świat,
 Daleki żołnierza tułaczy ślad.
 Daleka jest droga w zawiejach i mgłach,
 Od śniegów Narwiku w libijski piach.

Maszeruje Brygada, maszeruje,
 Maszeruje co tchu, co tchu!
 Bo z daleka jej Polska wypatruje,
 Wyczekuje dzień po dniu.